

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział II Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Janusz Kasnowski

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2014r. w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa

Przedsiębiorstwa Usługowo – Handlowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

przeciwko

H. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu VII Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Mogilnie z dnia 5 czerwca 2014r. w sprawie o sygn. VIIC 329/13

orzeka:

oddala apelację.

Na oryginale właściwy podpis

Za zgodność z oryginałem

II Ca 656/14

UZASADNIENIE

Powód Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowo (...) sp. z o.o. w M. domagał się od pozwanego H. K. zapłaty kwoty 837,02 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że swoje roszczenie wywodzi z umowy kupna-sprzedaży z dnia 6 grudnia 2012 r., na mocy której pozwany zobowiązany był wydać powodowi 50 ton żyta paszowego o parametrach określonych w umowie, a powód zobowiązany był odebrać przedmiot umowy i zapłacić umówioną cenę. Powód przetransportował część zamówionego zboża z P. do G., gdzie stwierdzono, że nie spełnia ono wymagań jakościowych w związku z czym dokonano jego zwrotu obciążając pozwanego kosztami transportu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 17 września 2013 r., Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (sygn. VII Nc 560/13).

W sprzeciwie od wydanego rozstrzygnięcia pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że umowa zawarta przez strony nie przewiduje obowiązku ponoszenia przez pozwanego kosztów transportu. Ponadto zakwestionował wysokość tych kosztów. Podniósł także, iż powód nie wykazał, że zboże pobrane od pozwanego nie spełniało norm jakościowych określonych w umowie i że to zwrócone pozwanemu pochodziło z transportu pozwanego. Wskazał również, że w chwili załadunku zboża (dokładniej żyta) powód nie dokonał jego badania.

W dalszych pismach procesowych powód wskazał, że podstawą dochodzonego roszczenia jest art. 471 k.c. i przedstawił sposób wyliczenia kosztów transportu.

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w Inowrocławiu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Mogilnie oddalił powództwo (sygn. VII C 329/13).

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany H. K. prowadzi gospodarstwo rolne położone w miejscowości P.. W dniu 6 grudnia 2012 roku pozwany zawarł z powodem umowę kupna-sprzedaży nr (...), zgodnie z którą miał w terminie od 6 grudnia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. wydać powodowi 50 ton żyta paszowego ze zbiorów z 2012 r. o właściwościach określonych w punkcie 9 umowy, a powód zobowiązał się do odbioru żyta z magazynu pozwanego w P. i zapłaty ceny 765 zł netto za 1 tonę.

W dniu 13 grudnia 2012 r. powód zlecił transport zboża przedsiębiorstwu (...) M. M. prowadzonej przez M. M., który zatrudniony jest u powoda na stanowisku dyrektora działu skupu zbóż. Żyto przeznaczone do odbioru przez powoda składowane było w zamkniętym magazynie. Zarówno przed załadunkiem, jak i w jego trakcie nie dokonywano poboru prób żyta do badań laboratoryjnych. Powód odebrał 27,22 tony, które zostały przewiezione do elewatora w G.. Tego samego dnia powód zwrócił pozwanemu 27,22 tony żyta, gdyż – jego zdaniem - nie spełniało norm jakościowych określonych w umowie zawartej przez strony.

Powód w dniu 17 grudnia 2012 r. wystawił fakturę VAT, w której obciążył pozwanego kosztami transportu żyta w wysokości 837,02 zł (zgodnie z fakturą wystawioną przez przedsiębiorstwo (...)). W wystawionej fakturze powód określił termin płatności do 31 grudnia 2012r. Powód wezwał pozwanego do zapłaty powyższej kwoty, jednak ten odmówił.

W ramach oceny prawnej tych ustaleń Sąd Rejonowy stwierdził, że powód jako profesjonalista w skupie zbóż winien dołożyć wszelkiej staranności przeprowadzając niezbędne badania zboża i dokumentując ich wyniki. W ocenie Sądu, procedura zastosowana u powoda nie była profesjonalna i nie może nieść negatywnych skutków dla pozwanego. Zgodnie z art. 6 k.c. rolą powoda było wykazania w sprawie, że to pozwany ponosi wyłączną odpowiedzialność za niewykonanie zawartej umowy. Zadaniu temu powód jednakże nie sprostał, wobec czego Sąd Rejonowy na podstawie art. 471 k.c. a contrario w zw. z art. 6 k.c. a contrario powództwo oddalił.

Apelację od wyroku wniósł powód i domagał się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Skarżący podniósł kilka zarzutów, a mianowicie:

a/ naruszenia prawa materialnego, a dokładniej art. 471 k.c. i art.6 kc poprzez:

- wadliwe ich niezastosowanie w sytuacji, gdy pozwany nie wykonał umowy zawartej z powodem w dniu 06.12.2012r., bowiem nie wydał powodowi zboża o parametrach ściśle określonych w umowie, co wynika z zeznań świadków (tych wskazał) oraz z dokumentów potwierdzających wyniki badania zboża, dowodu WZ i szczegółowego raportu trasy z przewozu zboża, co wskazuje na powstanie szkody po stronie powoda;

- niezasadne przyjęcie, że to na powodzie spoczywał ciężar wykazania, iż zboże pobrane od pozwanego nie spełniało minimalnych wymagań jakościowych przewidzianych w umowie zawartej przez strony, podczas gdy w sprzecznie od nakazu zapłaty pozwany nie kwestionował samego wyniku badania jakości zboża, a jedynie twierdził, że zwrócono mu inne zboże - nie pochodzące od niego;

b/ naruszenia przepisów postępowania, a dokładniej:

- art.233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zebranych w sprawie dowodów, a w konsekwencji niezasadne uznanie, że powód nie wykazał złej jakości zboża wydanego przez pozwanego i że – po dokonaniu jego badania – nie zwrócił tego samego zboża przyjętego uprzednio do przewozu;

- art.328 § 1 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku jego podstawy prawnej, co uniemożliwiło powodowi postawienie dalszych zarzutów apelacyjnych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest uzasadniona. Mimo częściowo błędnego uzasadnienia, zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego w tej sprawie, a zatem – zgodnie z art.505¹³ § 2 kpc – ogranicza się jedynie do oceny zasadniczych okoliczności tej sprawy i przedstawienia podstawy prawnej wyroku.

Powód dochodził od pozwanego zapłaty za przewóz zboża, które – jak wywodził – okazało się nie odpowiadać tej jakości, jaka została określona przez strony w umowie z dnia 06.12.2012r. (k.10). Zatem powód wiązał swoją szkodę z poniesionymi kosztami przewozu zboża z magazynów pozwanego w P. do miejsca odbioru w G. i z powrotem. Zatem kluczowe znaczenie dla oceny jego żądania miała umowa łącząca strony, która nie zawierała żadnych ustaleń, co do rozliczenia kosztów transportu zboża w sytuacji, gdyby okazało się, że nie odpowiada ono właściwej jakości.

W punkcie 9 umowy z dnia 06.12.2012r. strony opisały oczekiwane parametry jakości sprzedawanego zboża, jak stopień jego wilgotności, zanieczyszczenia, gęstości czy pochodzenie. Jednocześnie sformułowano tam klauzulę, że: ostateczna jakość dostarczonego towaru ustalona będzie zgodnie z analizą przyjęcia towaru w magazynie Kupującego i potwierdzona w magazynowym dowodzie przyjęcia towaru. (k.10). Z tak skonstruowanego zapisu zdaje się wynikać, że powinno zostać przeprowadzone u sprzedającego (tu pozwanego) wstępne badanie jakości towaru, poprzedzające ostateczne jego badanie u kupującego. Jeżeli zaś ostateczne badanie jakości towaru miało być w istocie jedyną analizą przeprowadzoną już po jego odebraniu od sprzedającego i w punkcie jego przyjęcia, który w chwili zawierania umowy nie był znany sprzedającemu, to kupujący i zarazem odbierający zboże, winien był zadbać o określenie w umowie jasnych reguł zwrotu kosztów przewozu zboża z powrotem do siedziby sprzedawcy (tu pozwanego), gdyby jego jakość nie była zadowalająca. Tym bardziej, że w chwili zawarcia umowy sprzedawca, jak już zaznaczono, nie wiedział dokąd towar zostanie przewieziony przez kupującego i jaki może być tego koszt. Z zeznań świadka M. F., niekwestionowanych przez strony, wynikało, że w przypadku gdy odbioru zboża dokonuje powód (kupujący), to nie wskazuje się sprzedającemu dokąd zboże pojedzie, bo to jest tajemnica handlowa, a nadto, że mogło ono pojechać do dowolnego elewatora C., bądź do jego odbiorcy finalnego (k.62-63). Taki sposób odbioru zboża od sprzedawcy potwierdził w swoich zeznaniach inny pracownik powoda - świadek A. M. (k.63). Wynika z tego, że przy odbiorze zboża przez kupującego – sprzedawca nie miał wpływu na to do jakiego punktu odbioru zboże zostanie przewiezione, gdzie zostanie ostatecznie i zarazem po raz pierwszy zbadana jego jakość oraz jaki może być ewentualny koszt jego przewozu, w tym z powrotem do siedziby sprzedającego, gdyby jakość zboża nie była właściwa. Zatem – zdaniem Sądu Okręgowego – zasady rozliczenia w takich przypadkach powinny być jasno określone w umowie sprzedaży. Z inną natomiast sytuacją mielibyśmy do czynienia, gdyby to sprzedawca sam dostarczał zboże (bez wstępnego badania jego jakości), wówczas bowiem ponosiłby również koszty jego odbioru w sytuacji, gdyby okazało się, że nie spełnia ono umówionych norm jakościowych.

Z tych zasadniczych powodów nie znajdują uzasadnienia zarzuty podniesione w apelacji, a dotyczące naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, w szczególności art.471 kc i art.6 kc. Skoro strony nie przewidziały w

umowie zasad rozliczenia kosztów przewozu w sytuacji, gdy zboże odbierane przez kupującego we własnym zakresie i badane jedyny raz w miejscu jego dostarczenia nie spełnia oczekiwań jakościowych, to nie można powiedzieć, że sprzedawca ma obowiązek poniesienia kosztów jego przewozu przez kupującego w obie strony, a tym samym, że ponosi odpowiedzialność na podstawie art.471 kc tj. z tytułu nienależytego wykonania umowy.

W świetle tego, co dotychczas zostało powiedziane bez znaczenia pozostają zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia art.233§ 1 kpc poprzez wadliwą ocenę zebranych w sprawie dowodów i w konsekwencji niezasadne przyjęcie, że powód nie wykazał złej jakości zboża wydanego przez pozwanego i że po dokonaniu jego badania nie zwrócił tego samego zboża przyjętego uprzednio do przewozu. Te okoliczności, jak wcześniej już wyjaśniono, nie miały dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia.

Nie znajdował też uzasadnienia zarzut ostatni apelacji, bowiem – wbrew twierdzeniom skarżącego – Sąd Rejonowy wyjaśnił podstawę prawną swego orzeczenia. Wprost wskazał, że w ustalonym stanie faktycznym nie znalazł uzasadnionych przesłanek do przypisania pozwanemu odpowiedzialności na podstawie art.471 kc.

Z tych zasadniczych przyczyn Sąd odwoławczy oddalił apelację powoda, jako nieuzasadnioną (na podstawie art.385 kpc w związku z art.13§2 kpc i art.505¹²§3 kpc).